

## II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

JULIA LISIECKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Prawa i Administracji  
e-mail: lisieckajulia@o2.pl  
ORCID: 0000-0003-0317-5810  
DOI: 10.14746/cph.2023.1.6

### Znaczenie przywileju koszyckiego z 1374 roku wobec rozważań o prawach kobiet w Polsce

#### Wstęp

Status kobiet na ziemiach polskich w X–XIV w. niewiele różnił się od statusu społeczno-prawnego kobiet w innych państwach ówczesnej Europy. W ideologii ustroju monarchii patrymonialnej, a później monarchii stanowej nie było miejsca na emancypację kobiet i nadanie im praw równych z mężczyznami. Dominujący wówczas patriarchat kierunkował życie kobiet od urodzenia aż do śmierci. Każdy etap życia ówczesnej kobiety był wyznaczany przez decyzje mężczyzn, pod których pieczęcią pozostawała. Stosunki rodzinne mające przełożenie na kwestie prawa prywatnego, tj. głównie stosunki małżeńskie, zdeterminowane były instytucją *pater familias*, a kobiety stanowiły poniekąd „przedmiot” transakcji między ojcem a przyszłym mężem<sup>1</sup>. Kobieta pozostawała własnością ojca, w przypadku jego braku – innych męskich członków rodziny, a później męża. Nie brała udziału w życiu publicznym, nie była pełnoprawnym obywatelem. Tym samym nie mogła władać państwem, gdyż ówczesnie jedynie mężczyzna był uznawany za predysponowanego do sprawowania funkcji przywódczych<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005, s. 24–25.

<sup>2</sup> A. Zwoliński, *Kobieta silna pleć*, Kraków 2016, s. 30–31.

Badając historię ustroju państw, myśli filozoficznej oraz panujące ówczesnie stosunki społeczne, w przeważającym zakresie jego męskiej części, trudno racjonalnie uzasadnić panujący przez wieki patriarchyzm. Początku dyskryminacji „drugiej płci” należy poszukiwać w fundamencie kultury chrześcijańskiej, Biblii. Kobiety były utożsamiane z biblijną Ewą, która z założenia była istotą mniej doskonałą od mężczyzny i jemu podporządkowaną, gdyż powstała z męskiego żebra. Z takiej wizji stworzenia świata wyciągnięto dwa wnioski o trudnym do przecenienia znaczeniu dla relacji między płciami: mężczyzna pojawił się na Ziemi jako pierwszy, więc z woli Boga ma na niej więcej praw; kobieta jest bytem wtórnym, stworzonym z ciała mężczyzny, a zatem winna mu się podporządkować<sup>3</sup>. Kobieta jest ostatnią rzeczą, jaką stworzył Pan Bóg. Zrobił to w sobotni wieczór, gdy był już bardzo zmęczony – ironizował Aleksander Dumas<sup>4</sup>, XIX-wieczny francuski pisarz. Zatem to ówczesna interpretacja Biblii, a być może także wypracowanie w kulturze wzorca mężczyzny jako niekierującego się emocjami przywódcy czy odpowiedzialnej głowy rodziny stanowiły o kształcie ówczesnych stosunków społecznych i braku równości płci. Kobiety były pomijane w życiu publicznym, w sprawowaniu urzędów i spychane jedynie do roli „kapłanki domowego ogniska”. Lepszy los spotkał kobiety dobrze urodzone, członkinie rodów królewskich i szlachcianki, które były świetnie wyedukowane, podróżowały, bywały na królewskich dworach. Jednak również one były traktowane przedmiotowo w kontekście ambicji polityczno-dynastycznych rodzin, z których pochodziły.

W wiekach średnich ciążyły stereotypy związane z rolą kobiety w sferze społecznej i życiu rodzinnym. Ojcowie, małżonkowie, a także kapłani decydowali o tym, co wolno kobietom, a co jest im zabronione. Święty Tomasz z Akwinu twierdził, że kobieta należy do wadliwych, nieudanych płodów natury<sup>5</sup>.

W życiu średniowiecznej kobiety istotną rolę odgrywała religia. Z jednej strony dawała jej siłę, z drugiej zaś – dogmaty religijne wyznaczały jej ramy dozwolonego postępowania. Przyjął się także obraz kobiety jako kusicielki, która jest siedliskiem grzechu i zła. Kobieta w średniowieczu odgrywała niezwykle ważną rolę w sterowaniu procesami rozwoju kultury duchowej społeczeństwa. W klasztorach wykształciły się i działały wybitne myślicielki i intelektualistki swoich czasów<sup>6</sup>. Za cenę

<sup>3</sup> E. Adamiak, *Kobiety w Biblii. Stary Testament*, Kraków 2006, s. 76.

<sup>4</sup> K. Pytko, *Pełna kontrola i kult dziewictwa. Dyskryminacja kobiet. Od zawsze. W każdej kulturze*, 12.11.2020, <https://www.focus.pl/artykul/slaba-piekna-czy-gorsza-o-przypisanej-kobietom-roli> [dostęp: 1.05.2022].

<sup>5</sup> M. Sokołowska, *Rozdeptane na chwałę Bożą*, Gdańsk 1995, s. 43.

<sup>6</sup> Jedną z nich była benedyktynka, podziwiana w całych Niemczech, Hildegarda z Bingen (XII w.), która prowadziła bardzo szeroką działalność, przekraczającą tradycyjne role przypisywane wówczas kobietom. Podróżowała po Niemczech, występując publicznie i angażując się w odnowę moralną Kościoła, pozostawiła wiele dzieł z zakresu teologii, kosmologii, medycyny, a także poematy i utwory muzyczne. Wśród wybitnych i słynnych mniszek można wymienić też Heloizę (znaną

wyrzeczenia się życia rodzinnego i macierzyństwa uzyskiwały możliwość rozwoju umysłowego oraz twórczego spełnienia.

Wielkie dwory dawały kobietom możliwość rozwoju duchowego, zajęcia się kształceniem swego umysłu, lekturą znakomitej literatury. Kobiety na dworach miały możliwość obcowania z poetami, śpiewakami, duchownymi, stanowiły swoistą trampolinę do rozwoju sztuk pięknych, przede wszystkim poezji. Były dla poetów, jako muzy, wdzięcznym źródłem inspiracji.

Swoistym fenomenem średniowiecznego stosunku do kobiet była tradycja „miłości dworskiej”, która wyносиła postać kobiety na szczyty uwielbienia. Było to jednak zjawisko bardzo ograniczone. Występowało wyłącznie w elitarnych kręgach dworsko-możnowładczych, nie dotknęło nawet średniej szlachty ani środowisk mieszczańskich, a tym bardziej chłopskich. Było typowe dla średniowiecznego dworu zachodnioeuropejskiego, gdzie silnie rozwijała się kultura rycerska<sup>7</sup>.

Mimo bardzo niesprzyjających warunków zdarzało się kobietom w epoce średniowiecza przekraczać wyznaczone im przez tradycję i obyczaje role. Pomagało w tym wysokie urodzenie, przynależność do królewskiego, książęcego lub możnowładczego rodu. Tylko takie kobiety mogły stać się bohaterkami rycerskich romansów czy obiektem twórczości ulicznych trubadurów. Ale zdarzało się też, że i kobieta z warstwy średniej, a nawet z ludu, mogła dzięki splotowi okoliczności lub niezwykłym zaletom umysłu i charakteru wybić się ponad przeciętność, a przede wszystkim ponad wyznaczoną jej rolę społeczną. W wielkich dworach feudalnych kobieta zyskała zatem nowe, dostosowane do jej wewnętrznych właściwości zadania, dzięki którym wyraźnie zaznaczyła swoje uczestnictwo w duchowej kulturze Europy<sup>8</sup>.

Poprzez małżeństwo kobieta stała się centralnym punktem porozumienia między rodami. Wyznaczono jej rolę wykraczającą poza jej indywidualny los i osobiste aspiracje. Musiała zrezygnować z własnych celów, by zaakceptować mężczyznę, którego jej przeznaczono. Silniej może niż obowiązki wobec męża narzucano jej obowiązek utrzymania porozumienia między rodami. Kobieta niczym figura na rodzinnej szachownicy stawała się gwarantką utrzymania układu, była symbolem pokoju.

---

przede wszystkim z historii tragicznej miłości do Abelarda), Brygidę Szwedzką, natchnioną mistyczkę, czy Katarzynę ze Sieny, wybitną myślicielkę, którą ogłoszono doktorem Kościoła.

<sup>7</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, Wrocław 2016, s. 52.

<sup>8</sup> W średniowieczu kobiety brały niewielki udział w sprawowaniu władzy w państwie i społeczeństwie, jednak nie były od władzy całkiem odsunięte, np. sprawowały regencję w imieniu swoich synów bądź zarządzały klasztorami jako przeorysze. Kobiety z rodzin panujących, począwszy od X w., były niejednokrotnie osobami wykształconymi, mecenasami kultury. W świetle kronik i żywotów widać, że mężczyźni średniowiecza z jednej strony bali się kobiet, straszili nimi jako narzędziem szatana, z drugiej – otaczali je poważaniem, podziwem, a nawet uwielbieniem (także w poezji dworskiej).

Przypadek króla Polski Jadwigi Andegaweńskiej<sup>9</sup>, uznanej za świętą w Kościele katolickim<sup>10</sup>, można potraktować jako jeden z „wyłomów” od opisanego wyżej męskiego monopolu na władzę, jednakże i ona poświęciła swoje osobiste szczęście (nie poślubiła Wilhelma Habsburga, w którym była zakochana), ceniąc wyżej powinności względem dynastii, z której się wywodziła. Niemniej warto się zastanowić, jakie względy przeważały o tym, że niespełna dziesięcioletnia królowna węgierska zasiadła na polskim tronie. Należałoby postawić pytanie, czy nieposiadający męskich potomków Ludwik Węgierski chciał w ten sposób zabezpieczyć pozycję córek, czy jedynie nie doprowadzić do wygaśnięcia wpływów dynastii Andegawenów w Europie? Na ile nastoletnia wówczas Jadwiga faktycznie sprawowała władzę, a na ile realizowała postulaty królewskich doradców? Jaka była faktycznie pozycja Jadwigi jako władczyni i czy nie posłużyła ona możnowładcom do zwiększenia wpływów państwa polskiego poprzez mariaż z księciem Jagiellą?

To stanowi punkt wyjścia dla rozważań mających na celu przedstawienie przywileju koszyckiego z 1374 r. jako pierwszego aktu prawnego nadającego kobietom w Polsce, przynajmniej w formie pośredniej i akcie jednorazowym, prawa równe z mężczyznami.

### Przywileje szlacheckie – próba definicji

Przywileje szlacheckie to akty prawne wydawane przez królów przyznające szlachcie szczególne uprawnienia polityczne, społeczne, gospodarcze, sądowe i administracyjne w zamian za jej ustępstwa na rzecz panujących<sup>11</sup>. Przywileje generalne dotyczyły całego stanu szlacheckiego jako przedstawicieli danej grupy społecznej w państwie lub nadawane były jedynie mieszkańcom danej ziemi.

Stan społeczny należy natomiast definiować – według pojęć stosowanych w badaniach socjologicznych – jako warstwę społeczną o charakterze zamkniętym<sup>12</sup>. Definicję terminu „stan” wyprowadzano z późnośredniowiecznej stratyfikacji spo-

<sup>9</sup> M. Kwaśnicka, *Jadwiga*, Warszawa 2015.

<sup>10</sup> Królowa Jadwiga była znana głównie ze swojej łagodności, odwagi, mądrości i troski o poddanych. Poświęciła osobiste szczęście, by objąć polski tron, bowiem zakochana była w Wilhelmie Habsburskim. Fundowała budowę kościołów, uposażała klasztory. Opiekowała się szpitalami. W 1397 r. założyła bursę dla polskich i litewskich studentów przy Uniwersytecie Karola w Pradze. Uzyskała także zgodę papieża na utworzenie fakultetu teologii na Akademii Krakowskiej. 31 maja 1399 r., na dwa dni przed I pielgrzymką do Polski, papież Jan Paweł II beatyfikował ją poprzez zatwierdzenie jej publicznego kultu w archidiecezji krakowskiej i 8 czerwca 1399 r. na zamknięcie synodu archidiecezji krakowskiej odprawił uroczystą mszę świętą ku jej czci.

<sup>11</sup> *Przywileje szlacheckie* [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://www.encyklopedia.pwn.pl/3964006.html> [dostęp: 1.05.2022].

<sup>12</sup> *Stan społeczny* [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo>stan-spoeczny> [dostęp: 1.05.2022].

leczno-politycznej. Pojęcie to ewoluowało: poprzez utratę swego średniowiecznego znaczenia jako zbiorowości głównie w sensie społecznym nabrało znaczenia politycznego, jako zbiorowości w systemie władzy. W odniesieniu do stanu szlacheckiego podstawowym kryterium przynależności było urodzenie<sup>13</sup>. W staropolskim społeczeństwie można wyróżnić stany w sensie społecznym (ze względu na wykonywaną pracę, miejsce zamieszkania i posiadany majątek) oraz stany w sensie politycznym (z uwagi na zakres udziału w sprawowaniu rządów, posiadane prawa i przywileje). Za stany społeczne uznano szlachtę (najczęściej także duchowieństwo), mieszczaństwo i chłopów, za polityczne zaś – króla, Senat oraz Izbę poselską. Należy zauważyć, że w przypadku szlachty wyżej wskazane pojęcia pokrywały się<sup>14</sup>.

Stan – przy pojmowaniu państwa jako wspólnoty, zarówno politycznej, jak i społeczno-ekonomicznej – definiowany był nie tylko jako grupa osób o identycznym stanowisku prawnym, ale także jako część składowa organu reprezentacyjnego<sup>15</sup>.

Rozwój przywilejów szlacheckich przyczynił się do schyłku państwa patrymonialnego<sup>16</sup>. Nadawanie pierwszych przywilejów polskiej szlachcie należy datować na II połowę XIV w.<sup>17</sup>, a społeczeństwa szlacheckiego nie ujmowano już jako zbiorowości poddanej królowi. W okresie tym zaczęło się kształtować pojęcie świadomości

<sup>13</sup> A. Wyczański, *Uwarstwienie społeczne w Polsce XVI wieku. Studia*, Wrocław 1977, s. 193 i n.

<sup>14</sup> I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979.

<sup>15</sup> K. Grzybowski, *Teoria reprezentacji w Polsce epoki odrodzenia*, Warszawa 1959, s. 90.

<sup>16</sup> Pojęcie patrymonializmu zostało przyjęte dwojako: 1) na płaszczyźnie ustrojowej, jako forma państwa; 2) na płaszczyźnie socjologicznej, jako przejaw stosunków (relacji) poddany – władca. W relacji panuje przekonanie, iż władza wywodzi się z tradycji oraz poparta jest określoną organizacją społeczeństwa. W efekcie monarcha, choć posiadający obowiązki, poprzez pełnienie funkcji prawotwórczej i wydawanie rozkazów wymagających bezwzględного posłuchu podejmował decyzję dotyczące szerszego kręgu poddanych bądź całego państwa. Był utożsamiany z państwem, którym rządził, a dzięki uznawaniu go za własność prywatną, mógł, pomimo wszelkich ograniczeń, odnosić się do poddanych przedmiotowo. Por. S. Russocki, *Równość w stadle a struktury stanowe średniowiecznej Polski. Garść uwag semantycznych* [w:] S. K. Kuczyński (red.), *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. IV, Warszawa 1990, s. 208–211.

<sup>17</sup> Większość badaczy historii zgodnie wskazuje, że pierwszymi przywilejami nadanymi szlachcie przez władcę (choć był to król Węgier Ludwik I) były przywileje nadane w Budzie w 1355 r. i w Koszycach w 1374 r. Niektóre źródła traktują przywilej koszycki jako pierwszy przywilej generalny nadany polskiemu rycerstwu. Jednak pewne przekazy historyczne podają, że pierwsze przywileje stanowe na ziemiach polskich zostały wydane jeszcze w czasach rozbitcia dzielnicowego (1138–1320). Przyczyną ich wydawania była konieczność zapewnienia sobie przez kolejnych władców z dynastii Piastów poparcia ze strony najbardziej uprzywilejowanych grup społecznych. Już w 1180 r. książę Kazimierz Sprawiedliwy, by utrzymać się na tronie książęcym w Krakowie, wydał przywilej w Łęczycy, który był wystawiony dla duchowieństwa. Książę zagwarantował w nim zniesienie *ius spoli*, czyli prawa książęcego do odbierania dóbr po zmarłym biskupie. Od tego czasu dobra przekazane biskupowi pozostawały w domenie Kościoła katolickiego. Władca zrezygnował także z prawa korzystania z podwódt i stacji w dobrach kościelnych. W zamian duchowni uznali jego prawo do tronu, mimo że złamał obowiązującą zasadę senioratu. Z czasem kolejni władcy okresu rozbitcia dzielnicowego zmuszeni byli nadawać duchowieństwu i szlachcie przywileje, które

stanowej<sup>18</sup>. Za sprawą przemian ustrojowych, które miały miejsce na ziemiach polskich w I połowie XIV w., tj. przekształcenia ustroju patrymonialnego w monarchię stanową, będącą przewyciężeniem rozdrobnienia feudalnego<sup>19</sup>, wzrosła pozycja stanu rycerskiego. Ukształtowało się wówczas pojęcie Korony Królestwa Polskiego (łac. *Corona Regni Poloniae*), rozwinął się aparat administracyjny, w którym poddani podlegali władzy państwowej, a nie królewskiej. Poddani nie byli już przedmiotem arbitralnych decyzji monarchy, ale współuczestniczyli w rządach, a relacja między nimi a władzą traktowana była jako więź prawna. Państwo przestało być postrzegane jako własność monarchy, nie mógł on swobodnie dysponować jego terytorium oraz musiał liczyć się z reprezentacją stanową, w szczególności wykształconej ze stanu rycerskiego szlachty<sup>20</sup>.

Znane z formy państwa feudalnego rycerstwo zyskało na znaczeniu, gdyż dzięki prawnemu wyodrębnieniu grup społecznych (stanów) miało, zaraz po władcy, najwyższą faktycznie i prawnie pozycję w ówczesnym Królestwie. Szlachta skupiała właścicieli ziemskich (wyjątek: gołota – szlachta bez ziemi), podlegała własnemu sądownictwu (prawo nieodpowiednie – łac. *ius non responsivum*), miała własny system prawny, z czasem zyskała przywileje generalne.

Pomimo scentralizowania i umocnienia władzy królewskiej w czasach monarchii stanowej, przejawiającej się sprawowaniem przez monarchę funkcji prawodawczej oraz szerszym niż dotychczas zakresem władzy, wzrosło znaczenie polityczne szlachty, z którą władca musiał się liczyć i zabiegać o jej przychyłność, zwłaszcza w związku z planami dotyczącymi sukcesji tronu<sup>21</sup>. Świadomi swojej pozycji szlachcice, na długo jeszcze przed ukształtowaniem się na ziemiach polskich demokracji szlacheckiej i *liberum veto* Władysława Sicińskiego, wykorzystywali ją, by uzyskiwać korzystne uprawnienia, zwane przywilejami politycznymi (szlacheckimi).

W konsekwencji przywileje szlacheckie nie tylko stały się podwalinami pod budowę systemu demokracji szlacheckiej<sup>22</sup> w Rzeczypospolitej Obojga Narodów,

---

potwierdzały nabycie wcześniej uzyskanych praw. W 1228 r. w Cieni książę Władysław Laskonogi wydał dokument, w którym potwierdził wszystkie nadane uprzednio przywileje.

<sup>18</sup> J. Dąbrowski, *Korona Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Kraków 2010, s. 131–141.

<sup>19</sup> S. Grodziski, *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, Kraków 2008, s. 59.

<sup>20</sup> S. Grodziski, *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1964, s. 42.

<sup>21</sup> Tendencja ta wzrosła za rządów pierwszych Jagiellonów, gdyż Władysław Jagiełło, zanim objął polski tron, był pogańskim księciem litewskim. Stawiało go to w gorszej pozycji wobec polskich możnowładców, którzy unię z Litwą postrzegali bardziej jako cywilizacyjną dominację niż polityczne partnerstwo obu państw. Jagiellonowie musieli liczyć się w polityce wewnętrznej ze zdaniem szlachty, która zdobywała coraz większe przywileje, skutkiem czego było uzyskanie przewagi w sferze społeczno-gospodarczej (A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2012, s. 90). Wobec tego Władysław Jagiełło nadał szlachcie statut warcki (1423), a także przywileje jedleńsko-krakowskie (1430–1433).

<sup>22</sup> Demokracja szlachecka była formą monarchii stanowej, której cechą charakterystyczną było to, że oprócz króla w sprawowaniu władzy państwowej uczestniczył stan szlachecki.

lecz także umocniły pozycję szlachty, uważającej – zgodnie ze staropolskim porzekadłem – że „szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie”. Rzeczpospolita przeistoczyła się w państwo demokracji szlacheckiej wskutek długotrwałych procesów zapoczątkowanych przez ograniczenia władzy królewskiej, w szczególności w dziedzinie działalności królewskich urzędników<sup>23</sup>. Było to możliwe dzięki przejściu przez szlachtę dominującej pozycji wśród stanów. Pozycja króla uległa ograniczeniu skutkiem nadawania przez królów polskich licznych przywilejów stanowi szlacheckiemu<sup>24</sup>. Szczególne znaczenie miały przywileje dające szlachcie nietykalność osobistą i majątkową, nienaruszalność miru domowego oraz ograniczenie stosowalności prawa obrazy majestatu. Dzięki uzyskanym przywilejom szlachta zyskała dominującą pozycję w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i utrzymała ją aż do III rozbioru z 1795 r.<sup>25</sup>

### Problem dziedziczenia po ostatnim z Piastów. Andegawenowie na polskim tronie

Kazimierz<sup>26</sup>, któremu badacze historii jako jedynemu polskiemu władcy nadali przydomek „Wielki”, pomimo nieocenionych zasług dla umocnienia wewnętrznej struktury państwa<sup>27</sup> nie posiadał męskiego potomka<sup>28</sup>. Świadomy był zatem nieuchronnego końca panowania dynastii Piastów na polskim tronie. Chcąc zachować elekcję monarchy w sposób przestrzegający zasad sukcesji dynastycznej, już w 1339 r., podczas II zjazdu w Wyszehradzie, zgodził się, aby – jeśli nie pozostawi po sobie męskiego potomka – po jego śmierci władzę na ziemiach polskich objęli węgierscy Andegawenowie. Wobec tego ówczesny król Węgier Ludwik I Wielki, chcąc pozyskać przychyłność polskiego rycerstwa, w 1355 r. w Budzie dał gwa-

---

<sup>23</sup> S. Salmonowicz, *La noblesse polonaise contre l'arbitraire du pouvoir royal: les privilèges judiciaires de la noblesse*, „Revue historique de droit français et étranger” 1994, nr 1, s. 21–29.

<sup>24</sup> Najważniejsze przywileje nadane polskiej szlachcie to: przywilej koszycki (1374), statut warcki (1423), przywileje jedleńsko-krakowskie (1430–1433), przywileje cerekwicko-nieszawskie (1454), przywilej II piotrkowski (1496). Ukoronowaniem tych przywilejów była konstytucja *Nihil novi* (1505).

<sup>25</sup> Należy mieć również na względzie, że ustrój demokracji szlacheckiej zablokował przeprowadzenie istotnych reform, a także był jedną z najważniejszych przyczyn upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, której terytorium zostało ostatecznie zajęte w 1795 r. przez państwa zaborcze. Por. A. Sucheni-Grabowska, M. Żaryń, *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, Warszawa 1994.

<sup>26</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, Wrocław 1988, s. 86.

<sup>27</sup> Polegały one m.in. na spisaniu prawa zwyczajowego w statutach wiślicko-piotrkowskich, stworzeniu nowej struktury sądów szlacheckich, lokacji miast i wsi na prawie niemieckim, powołaniu w 1364 r. Akademii Krakowskiej, wprowadzeniu nowego systemu podatkowego i pospolitego ruszenia szlachty.

<sup>28</sup> A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, s. 90.

rancję zachowania przysługujących owemu stanowi społecznemu praw (przywilej budziński)<sup>29</sup>. Król węgierski zobowiązywał się, w zamian za uznanie go za następcę tronu w razie bezpotomnej śmierci ostatniego Piasta, do nienakładania nowych podatków i pokrywania strat szlachty w wyprawach zagranicznych. Zrezygnował także z prawa stacji, tj. nieodpłatnego żywienia monarchy, jego dworu i urzędników w czasie podróży po kraju<sup>30</sup>. Sojusz ten wzmacniały również więzy rodzinne, bowiem siostra Kazimierza, Elżbieta, była matką Ludwika<sup>31</sup>. Twórca statutów wiślicko-piotrkowskich rozważał również inne rozwiązania kwestii sukcesji polskiego tronu. W 1364 r. podczas spotkania monarchów w Krakowie król Polski uzyskał od Ludwika Węgierskiego zapewnienie, że ten – w razie pojawienia się męskiego sukcesora z rodu Piastów – nie będzie sobie rościł praw wynikających z poprzednich ustaleń. Miało to związek z kolejnymi matrymonialnymi planami Kazimierza, ale te zostały zniweczone przez działania cesarstwa, które wspierało węgierską dynastię<sup>32</sup>.

Ostatnią próbą zachowania tronu polskiego w rękach Piastów było usynowienie przez Kazimierza wnuka księcia zachodniopomorskiego Każka Słupskiego, wiążące w ten sposób w jego planach Pomorze Zachodnie z Królestwem<sup>33</sup>. Zgodnie z zamierzeniami króla miało to zabezpieczyć piastowską sukcesję i zapewnić ciągłość dynastyczną, gdyby Ludwik I nie doczekał się męskiego potomka. Wobec tego uczynił wnuka swoim sukcesorem na gruncie prawa prywatnego i w drodze testowania zapisał mu ziemię łeczycką, sieradzka i dobrzyńską<sup>34</sup>. Jednak po jego śmierci Ludwik Węgierski obalił ten testament na drodze orzeczenia sądowego. Ciekawe jest, że rozważając sukcesję po Kazimierzu I Wielkim, nie brano pod uwagę Piastów śląskich, bowiem ci nie rościli sobie praw do korony, a ponadto byli lennikami czeskimi. Podobnie książęta mazowieccy prowadzili własną politykę, zaś ostatni z przedstawicieli linii kujawskiej był zakonnikiem, co wykluczało go z grona potencjalnych następców tronu<sup>35</sup>.

W 1370 r. zmarł ostatni z Piastów, toteż na podstawie umowy zawartej w 1351 r., wzmocnionej przywilejem budzińskim z 1355 r., królestwem polskim zaczęli władać Andegawenowie. Polska i Węgry znalazły się pod panowaniem Ludwika I i zostały połączone unią personalną.

<sup>29</sup> J. Wyrozumski, *Fragment postanowień w Budzie* [w:] idem, *Dzieje Polski piastowskiej*, Kraków 2017, s. 354.

<sup>30</sup> 24 stycznia 1355 roku został nadany przywilej budziński, Historykon.pl, 24.01.2022, <https://www.historykon.pl/24-stycznia-1355-roku-zostal-nadany-przywilej-budziński> [dostęp: 30.04.2022].

<sup>31</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 93.

<sup>32</sup> R. Kulesza, K. Kowalewski, *Zrozumieć przeszłość. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2013, s. 480.

<sup>33</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 94.

<sup>34</sup> Janko z Czarnkowa, *Kronika*, oprac. M. D. Kowalski, tłum J. Żerbiłło, Kraków 2012, s. 25–26.

<sup>35</sup> R. Kulesza, K. Kowalewski, *Zrozumieć przeszłość...*, s. 480.



Śmierć Kazimierza Wielkiego, oprócz zakończenia panowania Piastów na polskim tronie, stanowi ważną z punktu widzenia kształtowania się ustroju politycznego cezurę czasową, bowiem jednocześnie wyznaczyła kres patriarchalizmowi i dała początek rozwojowi monarchii stanowej<sup>36</sup>.

Nowy król nie sprawował w Polsce władzy osobiście. W jego imieniu jako regentka rządziła matka, Elżbieta Łokietkówna, siostra Kazimierza Wielkiego. Jej pokrewieństwo z Piastami, jak również niewątpliwe talenty polityczne były ważnymi atutami podczas rządów w Polsce. Regencja Elżbiety w Polsce trwała przeszło dziesięć lat (1370–1380)<sup>37</sup>.

Czasy panowania Andegawenów były dla Polski okresem rozwoju gospodarczego. Polskie miasta skorzystały na związkach handlowych z Węgry, a nowe przywileje nadane przez króla umocniły ich pozycję ekonomiczną. Jednak ówczesni Polacy z niezadowolaniem postrzegali otaczanie się przez regentkę Węgry i osadzanie ich na najwyższych urządach<sup>38</sup>. Dodatkowo Ludwik zdecydował się przyłączyć Ruś Halicką do Węgier. Konfliktom wewnętrznym towarzyszył upadek autorytetu Polski na arenie międzynarodowej. W tym czasie kraj był kilkakrotnie najeżdżany przez Litwinów. Ponadto dochodziło do licznych rozbojów i grabieży, oszukiwano kupców, a także hołdowano donosicielstwu<sup>39</sup>. Panowanie Ludwika I oznaczało narzucenie polskiej nawie państwowej ideologii politycznej zdominowanej interesami węgierskich Andegawenów, zaś w okresie bezkrólewia po śmierci tego władcy (1382–1384) uwidocznił się decentralizacyjny wpływ sprzecznych nieraz interesów możnowładców z Małopolski i Wielkopolski<sup>40</sup>, mający negatywne następstwa w polityce wewnętrznej i zagranicznej<sup>41</sup>.

## Przywilej koszycki

Problemy dynastyczne Andegawenów, kiedy to Ludwik Andegaweński w latach 1370–1382 zasiadał na tronie polskim, łącząc go z koroną węgierską – tworząc tym samym mocarstwo równe Królestwu Francji czy cesarstwu niemieckiemu<sup>42</sup> – wpły-

---

<sup>36</sup> W tej kwestii badacze historii nie zajęli jednolitego stanowiska, bowiem część z nich uważa za początek kształtowania się monarchii stanowej wstąpienie na tron Władysława Łokietka, zaś inni – że miało to miejsce dopiero po śmierci Kazimierza Wielkiego.

<sup>37</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 89–90.

<sup>38</sup> Janko z Czarnkowa, *Kronika*, s. 80–81.

<sup>39</sup> Janko z Czarnkowa, *Ludwik Węgierski* [w:] A. Wyrobisz, *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1978, s. 262–263.

<sup>40</sup> Wielkopolanie od początku nie popierali węgierskich rządów w Królestwie, bowiem chcieli, by królem, zgodnie z testamentem Kazimierza Wielkiego, został książę Każko.

<sup>41</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 84.

<sup>42</sup> S. Grodziski, *Porównawcza historia ustrojów...*, s. 150.

nęły na osłabienie pozycji monarchii wobec szlachty. Niełatwa sytuacja polityczna po śmierci Kazimierza Wielkiego oraz perturbacje związane ze zmianą dynastyczną na polskim tronie nurtowały badaczy historii, których analizy sięgały od historii ustroju i prawnego umocowania władzy królewskiej po znaczenie czynnika społecznego w kształtowaniu polityki monarszej<sup>43</sup>. Lata 1370–1374 uważane są za okres prawdziwego kształtowania postaw elit Królestwa wobec rządów andegaweńskich i ich perspektyw. Tym samym sprawa następstwa tronu była ciągle nierozwiązana, rozważano przekazanie polskiego tronu w ręce przyszłych zięciów Ludwika Andegaweńskiego. Niemniej, aby zachować jakikolwiek wpływ na obsadę polskiego tronu, Ludwik musiał zawrzeć nowe porozumienie z elitami politycznymi Królestwa<sup>44</sup>.

Niemający męskiego potomka Ludwik Węgierski musiał więc zapewnić sukcesję jednej z trzech swoich córek<sup>45</sup>. Umowa podpisana z Kazimierzem Wielkim dopuszczała jedynie dziedziczenie tronu przez męskich potomków węgierskiej dynastii. Początkowo polska szlachta nie zgadzała się na zmianę wcześniejszych postanowień. Wobec tego Ludwik I podjął działania w celu zdobycia przychylności szlachty dla zapewnienia (*vivente rege*) decyzji elekcyjnej na rzecz jednej z jego córek<sup>46</sup>.

We wrześniu 1374 r. odbył się zjazd koszycki króla Ludwika Węgierskiego z przedstawicielami polskich elit politycznych, a wydarzenie to należy do najważniejszych w dziejach średniowiecznej Polski<sup>47</sup>. Wówczas został ogłoszony przez króla przywilej koszycki, w którym to za zgodę na dziedziczenie tronu w linii żeńskiej poczynił on szereg ustępstw na rzecz mieszkańców Królestwa Polskiego, przede wszystkim rycerstwa<sup>48</sup>.

Ostatecznie 17 września 1374 r. w Koszycach „Ludwik z bożej łaski węgierski, polski, dalmacki etc. król”<sup>49</sup> nadał panom ziemskim, rycerzom i szlachcie<sup>50</sup> przywilej torujący drogę córkom węgierskiego i polskiego monarchy do sukcesji:

<sup>43</sup> O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295–1370*, Kraków 2005, s. 651–674.

<sup>44</sup> A. Marzec, *W przededniu zjazdu koszyckiego. Dokument królowej Elżbiety Łokietkówny z 7 września 1374 roku*, „Roczniki Historyczne” 2016, t. LXXXII, s. 140.

<sup>45</sup> Ludwik długo nie miał potomka. Dopiero w 1370 r. urodziła mu się córka Katarzyna, a następnie, w kilkuletnich odstępach, dwie kolejne: Maria i Jadwiga. Wszystkie trzy siostry wraz z matką przedstawiono na relikwiarzu ufundowanym ok. 1380 r. dla kościoła pw. św. Symeona w Zadarze. Jednocześnie jest to jedno z dwóch przedstawień przyszłej królowej Jadwigi powstałych za jej życia.

<sup>46</sup> S. Sroka, *Genealogia Andegawenów węgierskich*, Kraków 2015, s. 68.

<sup>47</sup> Przygotowanie zjazdu koszyckiego i wynegocjowanie ogłoszonych wtedy postanowień miało stanowić podstawowe zadanie matki Ludwika, Elżbiety Łokietkówny.

<sup>48</sup> S. Galwas, *Król i stany w późnośredniowiecznej Europie Środkowo-Wschodniej wobec modernizacji państwa* [w:] A. Marzec, M. Wilamowski (red.), *Król w Polsce XIV i XV wieku*, Kraków 2006, s. 155–186.

<sup>49</sup> J. Sawicki, *Przywilej koszycki z 1374 roku* [w:] *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, oprac. J. Sawicki, Warszawa 1952, s. 72–75.

<sup>50</sup> Z uwagi na niewyklarowanie się wówczas jeszcze jednolitego stanu szlacheckiego na ziemiach polskich dokonano w tym akcie rozróżnienia owych trzech grup.

Szczerze i dobrej woli troszcząc się, aby Królestwo nasze Polskie w dobrym stanie i mocy trwało [...] z zezwolenia i woli panów, szlachty oraz wszystkich innych – gdy potomka męskiego nie ma – córki nasze, [...] aby były naszymi następcami i aby koronę Królestwa Polskiego, za panów i dziedziców Królestwa tego dobrowolnie zostały przyjęte<sup>51</sup>.

Ludwik I, „wynagradzając [szlachtę] szczególną łaską”<sup>52</sup>, zmniejszył podatki z 12 na 2 grosze z łana chłopskiego:

Chcemy zadowolić się tym tylko, aby corocznie na św. Marcina wyznawcę (11 listopada) nam i następcom naszym na znak najwyższego panowania i uznania korony Królestwa Polskiego płacono po dwa grosze zwykłej monety, w królestwie obieg mającej, których czterdzieści osiem idzie na grzywnę polską, z każdego osiadłego i dzierzzonego łanu lub jego części<sup>53</sup>.

Zagadnień podatkowych nie sposób rozpatrywać, nie mając na względzie wcześniejszych deklaracji władcy zawartych w przywileju budzińskim z 1355 r. Wówczas po raz pierwszy, desygnowany przez Kazimierza Wielkiego i zaakceptowany przez Polaków, następca tronu określił swoje zobowiązania m.in. co do powinności podatkowych swoich przyszłych poddanych. W przywileju koszyckim można znaleźć dalszy etap kształtowania przez Ludwika I ówczesnego systemu podatkowego. Zatem oba te akty nie mogą być rozpatrywane jako odrębne, całkowicie samodzielne decyzje<sup>54</sup>. W porównaniu z aktem z Budy akt koszycki jest znacznie bardziej precyzyjny w części pozytywnej. Nie ma w nim wątpliwości co do rodzaju i wielkości świadczeń podatkowych, do których na jego mocy została zobowiązana szlachta<sup>55</sup>. Ludwik zobowiązał się też nie pociągać szlachty do innych świadczeń podatkowych ponad te, które od dawna, na mocy prawa zwyczajowego, płacili. Zniesione zostały natomiast wszelkie powinności wprowadzone za panowania ostatnich Piastów<sup>56</sup>.

Dokonał on również zwolnienia szlachty z pozostałych danin na rzecz państwa, czyli świadczeń rzeczowych i pieniężnych:

Ponieważ zaś rzeczona szlachta nasza w szczególnej swej do nas miłości przyjęła [...] i potomstwo nasze żeńskie, tak samo jak męskie, sobie za księcia i pana – przeto [...] zwalniamy i wyjmujemy od składania wszelkich danin, podatków i opłat, tak ogólnych, jak i szczegółowych, jakimkolwiek mianem by się zwały, wszystkie miasta, grody, posiadłości, miasteczka i wsie, mieszkańców wsi całego Królestwa Polskie-

<sup>51</sup> J. Sawicki, *Przywilej koszycki...*, s. 72–75.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> J. Matuszewski, *Przywileje i polityka podatkowa Ludwika Węgierskiego w Polsce*, Łódź 1983, s. 32.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 33.

go, należących do panów i wszystkiej szlachty – oraz chcemy, aby byli zwolnieni, oswobodzeni wyjęci od wszelkich posług, robót i dostaw, tyjących się tak ludzi, jak i rzeczy<sup>57</sup>.

Król zobowiązał się wypłacić szlachcie odszkodowanie za straty materialne i fizyczne poniesione na wyprawach zagranicznych oraz wykupić szlachcica, gdyby ten dostał się do niewoli:

Jeśli podczas panowania naszego lub następców naszych potrzeba nam będzie wyruszyć na wyprawę poza granice Królestwa Polskiego i jeśli szlachcie polskiej w naszej obecności lub bez nas z jakimkolwiek nieprzyjaciółmi w tej wyprawie przyjdzie bitwę stoczyć lub mieć spotkanie, w którym niektórzy będą do niewoli wzięci i poniosą większe lub mniejsze szkody w rzeczach lub osobach, wtedy im wypłacimy odszkodowanie<sup>58</sup>.

Zapewniono też, że urząd starosty, w tym pozostałe urzędy ziemskie<sup>59</sup>, będą mogli pełnić tylko polscy szlachcice osiadli w danej ziemi:

Nadto obiecujemy, że żadnego pana, rycerza lub szlachcica lub kogo innego, jakiegokolwiek stanu będzie, postronnego przybysza, czyli cudzoziemca, starostą nie uczynimy<sup>60</sup>.

Ponadto cały stan szlachecki został zwolniony od wszelkich „posług, robót i dostaw”, czyli od świadczenia pracy. Szlachta miała również otrzymywać wynagrodzenie za służbę wojskową poza granicami Królestwa Polskiego poza pospolitym ruszeniem<sup>61</sup>, i to tylko dla obrony Królestwa i na jego terytorium (łac. *defensio terrae*), ograniczając w ten sposób ogólny obowiązek wojskowy wynikający z posiadania ziemi na podstawie prawa feudalnego<sup>62</sup>.

Król zobowiązał się budować zamki warowne ze środków pochodzących z królewskiego skarbcza, a szlachta została zwolniona z ich budowy oraz reparacji.

W końcowych zapisach król zobowiązał się zachować przysługujące dotychczas prawa i swobody:

Nareszcie panów, magnatów, miasta, miasteczka, wsie oraz ich posiadłości i kmieci obiecujemy zachować w ich swobodach<sup>63</sup>.

---

<sup>57</sup> J. Sawicki, *Przywilej koszycki...*, s. 72–75.

<sup>58</sup> Ibidem.

<sup>59</sup> Wojewody, kasztelana, sędziego, podkomorzego etc.

<sup>60</sup> J. Sawicki, *Przywilej koszycki...*, s. 72–75.

<sup>61</sup> Szlachta była zobowiązana do bezpłatnej służby w granicach Królestwa.

<sup>62</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 90.

<sup>63</sup> J. Matuszewski, *Przywileje i polityka podatkowa...*, s. 32.

Rozważając znaczenie przywileju koszyckiego, warto wskazać kilka najistotniejszych kwestii. Po pierwsze, szlachta wyraziła zgodę na przyjęcie jako króla Polski jednej z dwóch młodszych córek Ludwika, co umożliwiło w przyszłości nawiązanie unii z Wielkim Księstwem Litewskim. Po drugie, potwierdzona została wolność podatkowa rycerstwa, z wyjątkiem dwóch groszy z łana chłopskiego w dobrach szlacheckich, a wolność podatkowa rycerstwa stanowiła załączek późniejszego rozwoju systemu parlamentarnego. Po trzecie, potwierdzony został publicznoprawny charakter państwa polskiego jako osoby prawnej, którego król jest jedynie głową, a nie właścicielem (łac. *Corona Regni Poloniae*). Po czwarte, interesy narodowe zostały zabezpieczone poprzez zakaz oddawania urzędów ziemskich, dostojenstw oraz starostw i zamków królewskich w ręce cudzoziemców. Po piąte, przywilej miał generalny charakter, czyniąc jego beneficjentami ogół rycerstwa<sup>64</sup>, które przed przywilejem koszyckim nie było jeszcze stanem jednolitym. Rycerstwo stanowiło główną siłę polityczną i dzieliło się na szlachtę (*nobiles*) oraz rycerstwo służebne (*milites*), włódcy, panosze. Także owi *nobiles* nie stanowili jednorodnej grupy, gdyż wyróżnioną pozycję mieli możni, a więc posiadacze wielkich kompleksów majątkowych lub zajmujący ważniejsze urzędy publiczne<sup>65</sup>.

Akt ten, zawierający liczne przywileje szlacheckie, stał się kamieniem węgielnym całego gmachu wolności szlacheckich, rozszerzanych, potwierdzanych lub adaptowanych w zależności od sytuacji politycznej<sup>66</sup>. Dzięki generalnemu charakterowi przyczynił się do rozwoju zasady równości szlacheckiej i leży u podstaw wolności szlacheckich, wśród których wysoką pozycję miała wolność podatkowa, a także zapoczątkował serię przywilejów generalnych dla szlachty, tj. wspólnych dla całego stanu. Stworzył tym samym podwaliny równości szlacheckiej, przyczyniając się do rozwoju „demokracji szlacheckiej”, a zarazem pogłębił instytucjonalizację państwa polskiego przez uczynienie z rycerstwa podmiotu współodpowiedzialnego za jego losy<sup>67</sup>. Jednak w tamtym czasie nie stanowił spektakularnego sukcesu polskiej szlachty. Korzystnym dla niej rozwiązaniem było z pewnością spisanie i potwierdzenie praw, które uprzednio sobie zagwarantowała. Jednak nie na tym polegać miała prymarna wartość przywileju koszyckiego. Przywilej ów stanowił cenę, którą poniósł Ludwik I za zapewnienie sukcesji swego rodu, a zatwierdzenie istniejących dotychczas praw rycerstwa było – w ocenie badaczy dziejów Polski – ceną niezwykle niską. Za jedyną kwestię o istotnej wadze można uznać rozstrzygnięcie sprawy podatkowej o znacznym ograniczeniu ciężarów z tego tytułu, co w takim rozumieniu pozostawia resztę postanowień tylko jako tło dla rozwiązań

<sup>64</sup> W. Uruszczak, *Przywilej koszycki* [w:] *Muzeum Historii Polski. Kalendarium historyczne*, <https://muzhp.pl/pl/e/15/przywilej-koszycki> [dostęp: 1.05.2022].

<sup>65</sup> Ibidem.

<sup>66</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 90.

<sup>67</sup> W. Uruszczak, *Przywilej koszycki*.

o charakterze fiskalnym<sup>68</sup>. Przywilej koszycki rozciągnięty został na duchowieństwo w 1381 r., które uzyskało obniżenie podatków w zamian za poparcie planów sukcesyjnych Ludwika I.

Początkowo nie było wiadomo, która z węgierskich królowien zasiądzie na polskim tronie. Po śmierci najstarszej, Katarzyny (zm. w 1378 r.), Ludwik I rozpoczął starania o sukcesję dla Marii. Jednak ze względu na mariaż Marii z Zygmuntem Luksemburskim<sup>69</sup> na III Kongresie w Koszycach w 1379 r. przedstawiciele duchowieństwa, szlachty i miast odmówili złożenia jej hołdu, łamiąc tym samym postanowienia przywileju koszyckiego. Jednakże Ludwik Węgierski nie zważał na ich opór, rozkazał zamknąć bramy Koszyc i nie wypuszczać nikogo, dopóki nie zgodzono się na złożenie hołdu Marii. Działania króla węgierskiego zakończyły się sukcesem.

Ludwik Andegaweński zmarł w 1382 r. Jego śmierć zapoczątkowała w Królestwie Polskim okres dwuletniego bezkrólewia (1382–1384). Polska szlachta zgodnie odrzuciła ideę dalszej unii personalnej z Węgrami. Nie wyrażono zgody na wstąpienie na tron starszej córki zmarłego, Marii, która była wówczas królową Węgier i żoną Zygmunta Luksemburskiego. Wielkopolska szlachta przywiązana do idei „króla Piasta” wysuwała kandydaturę Siemowita IV Mazowieckiego<sup>70</sup>. Ostatecznie zdecydowano, że to 10-letnia Jadwiga zastąpi ojca na polskim tronie. Jadwiga przybyła do Krakowa ponad dwa lata po śmierci Ludwika I, 13 października 1384 r., i trzy dni później została koronowana w katedrze wawelskiej na króla Polski. Wraz z jej koronacją unia personalna<sup>71</sup> z Węgrami przestała istnieć<sup>72</sup>.

Najważniejszą kwestią dla niniejszych rozważań jest potraktowanie przywileju koszyckiego jako pierwszego aktu prawnego nadającego uprawnienia polityczne (tj. do sprawowania władzy monarszej) kobietom. Choć nadany przez króla węgierskiego i mający charakter jednorazowy (indywidualny i konkretny), niewątpliwie stanowił on krok w kierunku równouprawnienia kobiet na ziemiach polskich. Umowa ta zawarta między władcą a stanem szlacheckim (jako forma „kontraktualizmu”) – mimo że zawierała zastrzeżenie, iż w przypadku, gdy Ludwik nie pozostawi po sobie męskiego potomka, na polskim tronie zasiądzie jedna z jego córek – powinna być traktowana jako pierwszy spisany dokument na ziemiach polskich będący początkiem drogi Polek do uzyskania praw wyborczych. Chociaż Jadwiga nie była *de facto* pierwszą kobietą na polskim tronie, gdyż władzę w Królestwie Polskim sprawowała w imieniu Ludwika jego matka Elżbieta jako regentka, to regencji tej

<sup>68</sup> J. Matuszewski, *Przywileje i polityka podatkowa...*, s. 33.

<sup>69</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga X*, red. J. Mrukówna, Warszawa 1981, s. 135–187.

<sup>70</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 96.

<sup>71</sup> Przywilej koszycki stanowił istotny element charakterystyki okresu unii personalnej Polski i Węgier.

<sup>72</sup> J. Długosz, *Roczniki...*, s. 187.

nie sposób równać z pełnią uprawnień monarszych, jakie – przynajmniej teoretycznie – dzierżyła Jadwiga.

Trudno się jednak zgodzić z poglądem, iż Ludwikowi Węgierskiemu przyswiecały feministyczne pobudki, kiedy pertraktował z polską szlachtą o postanowieniach przywileju koszyckiego. Zapewne chciał on zatrzymać we władaniu Andegawenów polską koronę, w tym zachować korzyści płynące z posiadania ziem kraju nadwiślańskiego oraz pozycji i wpływów, jakie gwarantowały jednoczesne władanie Polską i Węgrami, aniżeli sfeminizować władzę monarszą. Mimo że unia personalna po wstąpieniu Jadwigi na tron przestała istnieć, korzyści z panowania nad Królestwem wciąż były wymierne.

Pomimo pełni posiadanej władzy monarszej rządu w Polsce za Jadwigę sprawowali możnowładcy, którzy podejmowali również działania prowadzące do zawarcia przez królową (a właściwie króla) korzystnego dla Królestwa mariażu. Nie było to zaskakujące, mając na względzie młody wiek Jadwigi oraz konieczność przejęcia tronu przez doświadczonego i zręcznego przywódcę, mającego zapewnić ochronę granic oraz zabezpieczyć ład wewnętrzny.

Pomijając wydarzenia mające miejsce po śmierci Ludwika Wielkiego oraz jego motywy, a raczej plany dynastyczne, których skutkiem było nadanie szlachcie polskiej pakietu przywilejów ustanowionych w akcie, który zapisał się na kartach historii jako przywilej koszycki z 1374 r., ustanowiony w nim zapis traktujący o możliwości sprawowania władzy przez żeńskich członków dynastii należy postrzegać jako początek drogi do uzyskania przez kobiety w Polsce statusu politycznego na równi z mężczyznami oraz swoisty początek ewolucji, w tym przypadku biernego, prawa wyborczego. Ta, wprawdzie nieintencjonalna, idea węgierskiego władcy wpłynęła na dostrzeżenie przez następne pokolenia szansy na przełamanie prymatu patriarchy w sprawowaniu władzy królewskiej, a także w życiu rodzinnym i politycznym.

### **Jadwiga na polskim tronie. Rządy Władysława Jagiełły**

W 1384 r. Jadwiga Andegaweńska, węgierska królowna, za sprawą nadanego w 1374 r. w Koszycach przywileju generalnego szlachcie, jako pierwsza w historii dziejach państwa polskiego kobieta, została koronowana na króla Polski<sup>73</sup>. Po koronacji małoletniej Jadwigi w Królestwie Polskim rzeczywiste rządy sprawowali za nią możni z Małopolski z najpotężniejszego wówczas rodu Leliwitów, jak Spytek z Melsztyna czy Jan z Tarnowa. Rozpoczęli oni poszukiwania dla niej<sup>74</sup> męża, który

---

<sup>73</sup> J. Długosz, *Roczniki...*, s. 135–187.

<sup>74</sup> Wprawdzie Jadwiga była już wówczas zaręczona z austriackim księciem Wilhelmem I Habsburgiem, jednak radzie królewskiej nie podobała się perspektywa tego małżeństwa, bowiem nie da-

trwale zabezpieczyłby interesy państwa na wschodzie i na północy. Prawdopodobnie pomysł zaślubin Jadwigi z litewskim księciem Jagiełłą wyszedł zarówno ze strony polskiej, jak i litewskiej, gdyż sojusz z Litwinami gwarantował Polakom zakończenie długotrwałych walk o Ruś Halicką, Wołyń i Podole, a także położenie kresu najazdom litewskim na ziemie polskie oraz uzyskanie sojusznika w walce z Krzyżakami. Unia ta otwierała również drogę do ekspansji gospodarczej na Rusi. Ponadto chrystianizacja Litwy zapewniała Polsce opinię kraju, który pokojowo nawrócił ostatnich pogan żyjących w Europie. Litwinom sojusz ten zapewniał wsparcie silnego, zakorzenionego w kulturze łacińskiej państwa, mogącego dodatkowo pomóc im w zmaganiach z zakonem krzyżackim i ochronie posiadłości na Rusi<sup>75</sup>.

Wobec tego w 1385 r. książę Jagiełło wystawił w Krewie dokument uważany za początek unii polsko-litewskiej. Litewski książę zobowiązał się w nim do przyjęcia chrztu w obrządku katolickim, uregulowania kwestii niedosłego małżeństwa Jadwigi z Wilhelmem Habsburgiem, odebrania utraconych przez Polskę ziem, a także uwolnienia przebywających na Litwie polskich jeńców oraz – co wzbudza największe spory wśród historyków<sup>76</sup> – do wcielenia do Królestwa Polskiego „wieczyście Litwy i Rusi”<sup>77</sup>.

W 1386 r. Jagiełło został ochrzczony i przybrał imię Władysław, poślubił Jadwigę i koronował się na króla Polski. Nastąpił kres panowania Andegawenów na polskim tronie, odtąd aż do 1572 r. Polską władali królowie z dynastii Jagiellonów.

Jadwiga po zawarciu małżeństwa z Władysławem Jagiełłą jako dziedziczka Królestwa Polskiego miała pozycję równorzędną małżonkowi, odrębny dwór i kancelarię. Cieszyła się dużym szacunkiem poddanych, a jej dwór skupiał ówczesną elitę intelektualną kraju. Do jej wielkich zasług należy działalność na rzecz ówczesnej Akademii Krakowskiej, ponadto w testamencie przeznaczyła część swoich klejnotów na jej uposażenie, dzięki czemu przyczyniła się do odnowienia uczelni w 1400 r. Dzięki wsparciu królowej Jadwigi w 1396 r. wystąpiono do papieża Bonifacego IX o możliwość utworzenia fakultetu teologicznego na tejże uczelni, który rok później ogłosił bullę przyznającą tę możliwość. Akademia odwdzieczyła się Jadwidze i Jagielle za nich działania na rzecz uczelni, zmieniając wiele lat później nazwę na Uniwersytet Jagielloński, który do dziś pod nią funkcjonuje i jest jedną z najlepszych uczelni wyższych w Polsce.

---

wało ono Polsce żadnych korzyści, a mogło grozić wciągnięciem krajów konflikty o władzę w Niemczech.

<sup>75</sup> R. Kulesza, K. Kowalewski, *Zrozumieć przeszłość...*, s. 504.

<sup>76</sup> Przy dosłownej interpretacji tego zapisu należałoby przyjąć, że oznaczał on całkowitą likwidację państwa litewskiego, co wydaje się nierealne z uwagi na różnice ustrojowe oraz silnie rozwinięte poczucie odrębności książąt litewskich. Dlatego należy traktować go jedynie jako zobowiązanie na przyszłość.

<sup>77</sup> M. Sobańska-Bondaruk, S. Lenard, *Wiek V–XV w źródłach*, Warszawa 2003, s. 195–196.



Po śmierci Jadwigi w 1399 r. szlachta wyraziła zgodę na pozostanie na tronie polskim Władysława Jagiełły, ale za cenę nadania jej wielu praw. Wzrosło wówczas znaczenie rady królewskiej, z której zdaniem musiał się liczyć. W kolejnych latach pozycja Jagiełły dzięki wielu zwycięstwom nad Krzyżakami i utrzymaniu unii polsko-litewskiej ulegała poprawie, a jego rządy przeszły do historii jako jedne z najznamienitszych. Ostatecznie stosunki polsko-litewskie ukształtowały się w 1413 r. w akcie unii horodelskiej, który ustanawiał szczegółowe rozwiązania ustrojowe, które miały obowiązywać w państwie polskim i litewskim. Dzięki Jagielle uległa wzmocnieniu pozycja dynastii Jagiellonów w ówczesnej Europie, stała się ona jedną z najważniejszych w Europie Środkowej i z powodzeniem mogła rywalizować z innymi znakomitymi rodami królewskimi<sup>78</sup>.

Zapoczątkowane małżeństwem królowej Jadwigi z Jagiełłą wielowiekowe związki Polski z Wielkim Księstwem Litewskim stanowiły przełom nie tylko w jej położeniu międzynarodowym. Był to zarazem moment uświadomienia sobie przez uprzywilejowane warstwy społeczne ciężącej nań odpowiedzialności za losy Królestwa, jak i odczucia zagrożenia z powodu stabilizowania się dynastii Jagiellonów, przywykłej do rządzenia bez udziału czynnika społecznego. Szlachta przystąpiła do zabezpieczenia swoich praw i rozszerzenia ich zakresu<sup>79</sup>, co było związane z zamierzeniami sukcesyjnymi Króla. Władysław II długo nie miał męskiego potomka. Dopiero z małżeństwa z ostatnią żoną zrodzili się dwaj synowie: Władysław i Kazimierz. Jagiełło rozpoczął wówczas starania o to, by któryś z nich zasiadł na polskim tronie. W tym celu nadał szlachcie przywileje, w tym dwa najważniejsze: w Jedlni (1430 r.) i w Krakowie (1433 r.), gwarantujące nietykalność osobistą i majątkową. Od tej pory żaden szlachcic nie mógł być więziony ani pozbawiony majątku bez wyroku sądowego<sup>80</sup>.

## Podsumowanie

Po śmierci Jadwigi przez kolejne stulecia władzę monarszą sprawowali jedynie królowie – mężczyźni. Pomimo że znane są przykłady wybitnych królowych – żon królów, które niewątpliwie wywarły przemożny wpływ na rozwój dworu królewskiego oraz kształt polityki zewnętrznej, to formalnie nie miały one legitymacji do sprawowania rządów. Władza kobiet na dworach płynęła ze statusu, jaki zawdzięczały związkom z konkretnymi mężczyznami – władcami. Kobiety często miały umiejętności dyplomatyczne i nieraz odgrywały ważną rolę w dziedzinie kultury. Księżniczki przybywające z obcego kraju wносиły na polski dwór elementy swojej kultury, a ich pojawienie się w nowej ojczyźnie sprzyjało wymianie informacji i kształtowaniu się

<sup>78</sup> R. Kulesza, K. Kowalewski, *Zrozumieć przeszłość...*, s. 508.

<sup>79</sup> A. Sucheni-Grabowska, *Spory królów ze szlachtą polską*, Kraków, 1988, s. 2.

<sup>80</sup> A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, s. 97–100.

nowych obyczajów, a także przełamywało izolację kulturalną i pomagało zawierać sojusze (przykładem czeska Dobrawa i jej rola w chrystianizacji Polski oraz wpływ na życie dworu Mieszka I czy włoska księżniczka Bona Sforza, inicjatorka włoskiej kultury na polskim dworze). Kobiety te istotnie wpłynęły na bieg historii Polski, wykazując się jako dobre władczynie, dyplomatki, wojowniczkki oraz mecenaski sztuki.

Ponownie żeński aspekt władzy zapisał się w dziejach państwa polskiego, kiedy to drugą i zarazem ostatnią kobietą piastującą funkcję króla Polski (wybraną w ramach wolnej elekcji) została córka Bony Sforzy i Zygmunta Starego, Anna Jagiellonka. Sprawowała ją w latach 1575–1596, jednakże jej pozycja nie mogła się równać z pozycją Jadwigi. Zarówno w życiu osobistym, jak i w polityce była wyraźnie marginalizowana<sup>81</sup>. Wobec braku wpływu na rzeczywiste rządy, które faktycznie sprawował jej mąż, poświęciła się głównie mecenatowi sztuki, a także rozwojowi handlu i budowie nowych zakładów rzemieślniczych w Krakowie. Finansowała Akademię Krakowską. Jej pasją było haftowanie ornatów. Z inicjatywy Anny powstały mosty i mury okalające Kraków. Na Wawelu dokończyła prace rozpoczęte jeszcze przez ojca, np. poleciła pokryć kaplicę zamkową złotą łuską, a sobie zbudować grobowiec. Po śmierci Stefana Batorego w 1586 r. Anna aktywnie włączyła się w politykę. Miała szanse zostać królem, ale zrzekła się tego przywileju na rzecz siostrzeńca. Zygmunt III Waza, jako sprawny polityk, od razu rozwiął jej marzenia o współrządach. Anna po raz kolejny musiała pogodzić się z upadkiem planów o wielkich wpływach politycznych<sup>82</sup>.

Mimo omówionych powyżej żeńskich akcentów w poczcie królów polskich, a także feministycznemu wydzwiewkowi (choć prawdopodobnie niezamierzonemu) zapisów przywileju z 1374 r., Polki jeszcze przez ponad pięć wieków zmagaly się z brakiem równouprawnienia płci oraz patriachatem w stosunkach społeczno-politycznych. Mimo licznych zasług na różnych polach dla państwa polskie kobiety aż do 1918 r. czekały na włączenie ich do kręgu społeczeństwa obywatelskiego<sup>83</sup>. Wydarzenia 1918 r. stanowią niezaprzeczalnie cesurę czasową w tym zakresie, jednak walka kobiet o rzeczywistą feminizację prawa stanowionego, a w szczególności jego stosowania, dopiero się rozpoczęła.

---

<sup>81</sup> A. Kamiński, *Anna Jagiellonka (król Polski 1575–1596)*, <https://twojahistoria.pl/encyklopedia/anna-jagiellonka-król-polski-1575-1596/> [dostęp: 29.04.2022].

<sup>82</sup> *Anna Jagiellonka – ostatni król z dynastii Jagiellonów*, <https://www.polskieradio24.pl/39/156/Artykul/2203654,Anna-Jagiellonka-ostatni-król-z-dynastii-Jagiellonow> [dostęp: 29.04.2022].

<sup>83</sup> 28 listopada 1918 r. Józef Piłsudski jako Tymczasowy Naczelnik Państwa dekretem o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego przyznał Polkom prawa wyborcze.

## BIBLIOGRAFIA

## Literatura

- Adamiak E., *Kobiety w Biblii. Stary Testament*, Kraków 2006.
- Bogucka M., *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005.
- Błazer O., *Królestwo Polskie 1295–1370*, Kraków 2005.
- Czubiński A., Topolski J., *Historia Polski*, Wrocław 1988.
- Dąbrowski J., *Korona Królestwa Polskiego w XVI wieku*, Kraków 2010.
- Dziadzio A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2012.
- Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga X*, red. J. Mrukówna, Warszawa 1981.
- Helios J., Jedlecka W., *Wpływ feminizmu na sytuację społeczno-prawną kobiet*, Wrocław 2016.
- Galwas S., *Król i stany w późnośredniowiecznej Europie Środkowo-Wschodniej wobec modernizacji państwa* [w:] A. Marzec, M. Wilamowski (red.), *Król w Polsce XIV i XV wieku*, Kraków 2006.
- Grodziski S., *Obywatelstwo w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1964.
- Grodziski S., *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, Kraków 2008.
- Grzybowski K., *Teoria reprezentacji w Polsce epoki odrodzenia*, Warszawa 1959.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1979.
- Janko z Czarnkowa, *Kronika*, oprac. M. D. Kowalski, tłum. J. Żerbiło, Kraków 2012.
- Janko z Czarnkowa, *Ludwik Węgierski* [w:] A. Wyrobisz, *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1978.
- Kulesza R., Kowalewski K., *Zrozumieć przeszłość. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2013.
- Marzec A., *W przededniu zjazdu koszyckiego. Dokument królowej Elżbiety Łokietkówny z 7 września 1374 roku*, „Roczniki Historyczne” 2016, t. LXXXII, s. 139–148.
- Matuszewski J., *Przywileje i polityka podatkowa Ludwika Węgierskiego w Polsce*, Łódź 1983.
- Russocki S., *Równość w stadle a struktury stanowe średniowiecznej Polski. Garść uwag semantycznych* [w:] S. K. Kuczyński (red.), *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. IV, Warszawa 1990.
- Salmonowicz S., *La noblesse polonaise contre l'arbitraire du pouvoir royal: les privilèges judiciaires de la noblesse*, „Revue historique de droit français et étranger” 1994, nr 1, s. 21–29.
- Sawicki J., *Przywilej koszycki z 1374 roku* [w:] *Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego*, oprac. J. Sawicki, Warszawa 1952.
- Sobańska-Bondaruk M., Lenard S., *Wiek V–XV w źródłach*, Warszawa 2003.
- Sokołowska M., *Rozdeptane na chwałę Bożą*, Gdańsk 1995.
- Sroka S., *Genealogia Andegawenów węgierskich*, Kraków 2015.
- Sucheni-Grabowska A., *Spory królów ze szlachtą polską*, Kraków 1988.
- Sucheni-Grabowska A., Żaryń M., *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, Warszawa 1994.
- Wyczański A., *Uwarstwienie społeczne w Polsce XVI wieku. Studia*, Wrocław 1977.
- Wyrozumski J., *Fragment postanowień w Budzie* [w:] J. Wyrozumski, *Dzieje Polski piastowskiej*, Kraków 2017.
- Zwoliński A., *Kobieta silna pleć*, Kraków 2016.

### Źródła internetowe

- Anna Jagiellonka – ostatni król z dynastii Jagiellonów*, <https://www.polskieradio24.pl/39/156/Artykul/2203654,Anna-Jagiellonka-ostatni-krol-z-dynastii-Jagiellonow> [dostęp: 29.04.2022].
- Przywileje szlacheckie* [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://www.encyklopedia.pwn.pl/3964006.html> [dostęp: 1.05.2022].
- 24 stycznia 1355 roku został nadany przywilej budziński*, *Historykon.pl*, 24.01.2022, <https://historykon.pl/24-stycznia-1355-roku-zostal-nadany-przywilej-budzinski/> [dostęp: 30.04.2022].
- Kamiński A., *Anna Jagiellonka (król Polski 1575–1596)*, <https://twojahistoria.pl/encyklopedia/anna-jagiellonka-krol-polski-1575-1596/> [dostęp: 29.04.2022].
- Pytko K., *Pełna kontrola i kult dziewictwa. Dyskryminacja kobiet. Od zawsze. W każdej kulturze*, 2020, <https://www.focus.pl/artykul/slaba-piekna-czy-gorsza-o-przypisanej-kobietom-roli> [dostęp: 1.05.2022].
- Stan społeczny* [w:] *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo>stan-spoeczny> [dostęp: 1.05.2022].
- Uruszczak W., *Przywilej koszycki* [w:] *Muzeum Historii Polski. Kalendarium historyczne*, <https://muzhp.pl/pl/e/15/przywilej-koszycki> [dostęp: 1.05.2022].

## THE SIGNIFICANCE OF THE PRIVILEGE OF KOŠICE OF 1374 IN LIGHT OF RUMINATIONS ABOUT WOMEN'S RIGHTS IN POLAND

### Abstract

The subject matter of the present article concerns an aspect of the Košice privilege of 1374 which has been hitherto unnoticed by history scholars. In addition to the unquestionable significance of this act for the development of the noble's democracy, its gravity is also connected with the fact that it was the first legal act in Poland dealing with women's rights. Granting of the privilege of 1374 is presented in a historical context by placing this legal event against the background of the situation in the Polish territories in the 14<sup>th</sup> century, while taking into account historical, political, social, and cultural issues. The legal and social situation of women is also portrayed. The provisions of the Košice privilege are characterized and particular emphasis is placed on the purpose of its granting, i.e. guaranteeing the succession to the Polish throne to the daughters of Louis the Great, and its consequences are delineated.

**Keywords:** privilege of Košice, noble privileges, Louis the Great, Casimir the Great, Jadwiga of Poland, women's rights